

122 ^A 224
BAK
KALENDARZ
SATYRYCZNO-
Humorystyczny



M 19
224 „BAK”

Ä

KALENDARZ SATYRYCZNO-HUMORYSTYCZNY
ILLUSTROWANY

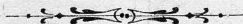
NA ROK

1895.

Rok VII.



Wydawnictwo Stanisława Sadowskiego.



WARSZAWA.

Skład główny: Chmielna № 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

—
1894.

Ä

Дозволено Цензурою.
Варшава, 3 Іюля 1894 года.

WARSZAWA. Druk EMILA SKIWSKIEGO.

*

*

*

O, mój stały czytelniku!

«Bąk» wychodzi siedem lat—

A przez ten czas bardzo wiele

Sezonowych dał ci rad.

Powtarzać je po szczególe

Byłaby zbyteczna rzecz,—

Jedną tylko dam ci radę:

Smutne myśli odrzuć precz!

Bowiem człowiek zdrow i wesół

Śmielej jakoś idzie w świat—

Krew mu żywiej w żyłach krąży,

Mizantropii nie jest rad.

Kto ma w sobie zdrowie, humor,

Nie opuści gnuśnie rąk—

Tych wam skarbów życzy szczerze

Uniżony sługa

„Bąk.”

PRZED BANKIEM.



- Mojsie, co tu tak pachnie?
- Co niema pachnąć? Przechodził pan Goldfater i miał przy sobie sto tysięcy rubli... to z tego taka śliczna perfuma jest.